

Ukraina: Głodówka Łucenki może pobudzić akcje protestacyjne

17 maja była premier Julia Tymoszenko, patriarcha kijowski Filaret, były zwierzchnik Kościoła greckokatolickiego Lubomyr Huzar oraz szereg innych wpływowych osób zaapelowało do Jurija Łucenki, b. ministra spraw wewnętrznych i lidera opozycyjnej partii Ludowa Samoobrona pozostającego w areszcie od grudnia ub.r., o przerwanie głodówki. Z treści tych apeli wynika, że Łucence grozi utrata życia. Niewykluczone, że mamy do czynienia z próbą mobilizacji kampanii protestacyjnej.

Jurij Łucenko był jednym z przywódców pomarańczowej rewolucji z 2004 roku, a następnie m.in. ministrem spraw wewnętrznych w rządzie Julii Tymoszenko. W roku 2010 prokuratura zarzuciła mu dokonanie w czasie sprawowania tej funkcji przestępstw urzędniczych (na Ukrainie nie istnieje odpowiedzialność konstytucyjna), co powszechnie oceniano jako zemstę działaczy Partii Regionów, którym za kadencji Łucenki stawiano poważne zarzuty. W grudniu 2010 Łucenko został aresztowany pod zarzutem opieszałego zapoznawania się z materiałami śledztwa (ukraińskie prawo przewiduje zastosowanie takiego środka). 22 kwietnia, po kolejnym przedłużeniu aresztowania, podjął on głodówkę protestacyjną, a 10 maja został przewieziony do szpitala, gdzie jego stan uznano za umiarkowanie ciężki. Wpływowi przedstawiciele ukraińskiej elity wystosowali apele, by zaprzestał głodówki. Ta kampania może spowodować, że Łucenko stanie się w opinii społecznej „więźniem sumienia”, co może przywrócić jego popularność jako przywódcy opozycyjnego. <TAO>